

Vox, Zielonooka

Hej zielonooka umiem kochać
Hej nauczę cię

Gdy zaczynał się ten romans nasz
Tak zwyczajnie miało być
Bez tragedii i bez serca strat
Czysty zysk
Było miło było dobrze nam
Aż tak dobrze nie miał nikt
Ty dawałaś zawsze chciałem brać
Nowe sny nowe sny

Kto ci kazał tak mnie kochać
Za mną tęsknić nocą szlochać
Powiedz kto jaki dziwny głos
Zielonooka

Nie musiałaś tracić głowy
Mogłaś serce pokryć lodem
Tak jak ja właśnie tak jak ja
Potem już nie chciałem nic ci dać
Oddawałaś w zamian łzy
Kogoś z nas musiało na to stać
Płacisz ty płąć tylko ty
Nie wierzyłaś że potrafię tak
Tak po prostu sobie iść
Miłość ma nie zawsze dobry smak
Uwierz mi o uwierz mi uwierz mi

Kto ci kazał tak mnie kochać
Za mną tęsknić nocą szlochać
Powiedz kto jaki dziwny głos
Zielonooka

Nie musiałaś tracić głowy
Mogłaś serce pokryć lodem
Tak jak ja właśnie tak jak ja
Jak mam nie wierzyć w ciebie

Kto ci kazał tak mnie kochać
Tak mnie zdobyć tak omotać
To nie ja przecież to nie ja
Hej zielonooka umiesz kochać
Hej nauczę cię

Błękitnych nocy tańczących dłoni
Jak mam nie wierzyć w ciebie

Kto ci kazał tak mnie kochać
Tak mnie zdobyć tak omotać
To nie ja przecież to nie ja
Zielonooka

Kto ci kazał tak mnie kochać
Tak mnie zdobyć tak omotać
To nie ja przecież to nie ja

Kto ci kazał tak mnie kochać
Tak mnie zdobyć tak omotać
To nie ja o uwierz mi uwierz mi

Kto ci kazał tak mnie kochać
Tak mnie zdobyć tak omotać
Zielonooka

To nie ja to nie ja